



TEL. ALARMOWY
601 100 300

ROK XXVII NR 21/1367
CENA: 3.50 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 25 maja 2016 r.



Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5810



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Jacek Jurecki

Gromada, kiedyś numer dwa po Orbisie na rynku biur podróży i sieci hoteli. Spółdzielnia z majątkiem wartym 600 mln zł, jest zadłużona na 150 mln zł, z komornikiem na karku, zablokowanymi kontami bankowymi, z utratą wiarygodności w instytucjach finansowych i handlowych szuka ratunku, rozprzedając to, co jej jeszcze zostało.

Oferta skazanego

Jesień 2015 r. na sprzedaż wystawiony jest hotel Gazda w Zakopanem. Trzypiętrowy obiekt znajduje się w Zakopanem przy Krupówkach. Brzydki, poperełowski budynek, ale trudno sobie wyobrazić bardziej atrakcyjne miejsce na hotel. Vis a vis poczty, na skrzyżowa-

niu deptaka i ul. Kościuszki. W Warszawie na biurku prezesa Ogólnopolskiej Spółdzielni Turystycznej Gromada Krzysztofa Moczulskiego, właściciela hotelu, leżą cztery poważne oferty kupna. Pod Tatrami krąży plotki. Wiadomo, że 30 mln zł chce wyłożyć Mirosław Gaczonek, pierwszy pieniądze zarobił w Szwajcarii, dziś jest właścicielem m.in. Grand Hotel Nosałowy Dwór. Podobną kwotę deklaruje Andrzej Stoch, właściciel słynnego hotelu Morskie Oko i sieci restauracji wzdłuż Krupówek. O kupno walczy też Adam Bachleda Curuś. Słynny burmistrz ma już kilka hoteli pod Giewontem, m.in. hotel Mercure Kasprowy, wybudowany jeszcze przez Jugosłowian. 31 sierpnia 2015 r. pisemnie potwierdza ustną deklarację złożoną w siedzibie Gromady, chce wyłożyć 31,6 mln zł. Bije więc innych na głowę. Moczulski ma też ofertę z Rzeszowa, od Ry-

GROMADA kłopotów

Prezisi Ogólnopolskiej Spółdzielni Turystycznej Gromada chcieli wyprowadzić w pole podhalańskich biznesmenów. Ich spółdzielnia tymczasem tonie w długach.



Czy Galica utrudni sprzedaż hotelu? Na dywaniku z prezesa w Warszawie wyjął Andrzeja Kozaka, dyrektor Gazdy. Dostało mu się za zgodę na postawienie popiercia załozonego dla Zakopanego Wicentego Galicy, lekarza, kuriera tarczakięgo.

szarda P., właściciela kilku rzeszowskich galerii, m.in. potęż-

nej Galerii Rzeszów o powierzchni 130 tys m kw oraz hote-

lu Rzeszów. W lutym oferował już Gromadzie spółkę na bazie

jej nowo wybudowanego hotelu w Krakowie i własnego hote-

lu w Lublinie. W ramach tej oferty deklarował kupno Gazdy za 3 mln zł. Uzasadniał, że obiekt nadaje się wyłącznie do wyburzenia. Ryszard P. to w Rzeszowie postać znana, ale kontrowersyjna. Ma problemy z prawem. W lutym tego roku Sąd Okręgowy w Rzeszowie skazał go na trzy lata bezwzględnej więzienia w procesie o wyprowadzenie majątku z Rzeszowskich Zakładów Graficznych. Mimo że wyrok nie jest jeszcze prawomocny, w Zakopanem nie chcą słyszeć o nim jako nowym właścicielu Gazdy - To jakiś dziwny gość. Pracował na nijsze sprawy na smieniu - martwi się Andrzej Komior, były pracownik Gazdy, ale ciągle członek Grupy Południe. Spółdzielnia dzieli swoich członków na 10 grup. Najlicniejsza grupa warszawsko-mazowiecka liczy 51 członków, najmniejsza olsztyńska ma 15 członków. Grupa Południe to 44 członków. Cała spół-

dzielnia ma ich 288. W październiku w redakcji Tygodnika Podhalańskiego czekamy już tylko na nazwisko kupca, gdy odzywa się telefon. Ktoś namawia nas na przyjęcie się transakcji i rzuca słuchawką. Badamy sprawę. Bomba wybucha, gdy docieramy do dwóch dokumentów. Jeden to pismo z 14 października 2015 r. Zarząd Gromady, a dokładnie prezes Krzysztof Moczulski i członek Zarządu Romuald Tomaszewski, informują oferentów, że Gromada odstępuje od sprzedaży hotelu w Zakopanem. Dokument drugi ma datę niespełna miesiąc późniejszą - 4 listopada. To notarialnie podpisana przedwstępna umowa sprzedaży Gazdy. Kupcem jest Ryszard P. z Rzeszowa. Kwota grubo ponad milion mniejsza od tej, którą zaoferował Curuś, mniejsza też od oferty Gaczoneka, drugiego oferenta.

dokończenie str. 33

Tatry mają swoje tajemnice

Zagadkowe zaginięcia

Michał Kaczmarczyk wyszedł ze schroniska w Roztoce i ślad po nim zaginął. Czy dwie licealistki z Warszawy w ogóle poszły w góry, nie wiadomo. Wiesiek Stachoń najprawdopodobniej żyje gdzieś na Zachodzie. Rodzina z Olczy na niego ciągle czeka, tak samo bliscy Heńka Kulika.



Ernestyna Wieruszewska, ur. 14.05.1975 r., zamieszkała w Legionowie koło Warszawy, 26.01.1993 r. razem ze znajomą wyszła z kwatery w Kościelisku w NN kierunka. Do chwili obecnej nie powróciła do miejsca zamieszkania oraz nie nawiązała kontaktu z rodziną. Po prawej jej progresywny portret. Tak powinna wyglądać teraz.

DLACZEGO?

Pominięty

Jest drugim biegaczem narciarskim w Polsce. Nie dostał powołania do kadry, nawet młodzieżowej. str. 47

STANIE PRZED SĄDEM

Zabił psa

Pies cierpiał na chorobę stawów. Juhas z Leńnicy załknął go kijem. str. 3

NAJPIĘKNIJSZE NA PODHALU

Miss

Frekwencja zaskoczyła nawet organizatorów. Były piękne dziewczyny, egzotyczne i utytułowane jury. str. 22

TRUJA W ROGOŻNIKU

Torfowisko ściekiem podlewane

Śmierzący zwierzęcym odpadem, skórami, zawierający resztki sierości i skór ściek płynie przez Rogożnik. I nikt się do niego nie przyznaje. str. 3

RENAULT
Passion for life

Renault CAPTUR i KADJAR

Miesiąc crossoverów Renault. Żyj pełnią życia i skorzystaj z wyjątkowej oferty. 499 zł

anndora
GRUPA AUTOREMO

Nowy Targ
ul. Szaflarska 170
tel. 18 264 14 80
www.anndora.pl